

NIK o kosztach pozaprodukcyjnych w spółkach SP

Kontrolerzy NIK wykryli szereg nieprawidłowości w tych wydatkach spółek Skarbu Państwa, które nie są bezpośrednio związane z ich zasadniczą działalnością. Chodzi m.in. o finansowanie pracy związków zawodowych, zamawianie ekspertyz i usług doradczych, sponsoring, a także wydatki na organizację szkoleń i konferencji.

W 15 skontrolowanych spółkach z udziałem Skarbu Państwa koszty pozaprodukcyjne kształtowały się na różnym poziomie - wynosiły od promila do nawet 30 proc. wszystkich kosztów ponoszonych przez firmy. NIK szczegółowo zbadała, na co spółki wydały w ten sposób 360 mln złotych.

Najwięcej z tej sumy - 197 mln zł (55 proc.) - pochłonęły ekspertyzy, badania i usługi doradcze. Spółki zlecały opracowania zgodne z przedmiotem prowadzonej przez siebie działalności. Odkryte przy okazji nieprawidłowości dotyczyły natomiast naruszenia przepisów o zamówieniach publicznych oraz wewnętrznych przepisów regulujących zlecenie takich opracowań. W Katowickim Holdingu Węglowym S.A. (KHW S.A.) doszło do kuriozalnej sytuacji - choć spółka miała umowę z firmą prawniczą, to o porady prawne zwracała się do innych kancelarii. W sumie za takie zlecenia zapłaciła więcej niż wybranym przez siebie radcom.

Koszty, jakie spółki (10 z 15) ponosiły z tytułu działalności zakładowych organizacji związkowych, wynikały głównie z finansowania wynagrodzeń członków zarządów związków. Byli oni zwalniani z obowiązku świadczenia pracy na okres kadencji w zarządzie, zachowując jednocześnie prawo do wynagrodzenia. Kontrolerzy NIK ujawnili, że w trzech spółkach umożliwiono takie rozwiązanie większej liczbie pracowników, niż przewidywały to przepisy. Przykładowo w Hucie Stalowa Wola S.A. wypłacono przez to dodatkowo 153 tys. zł. Co więcej, kwotę tę nieprawidłowo zaliczono do kosztów uzyskania przychodów. Inne koszty ponoszone przez spółki wiązały się z nieodpłatnym udostępnieniem związkom pomieszczeń oraz telefonów i faksów. W sumie najwięcej na działalność związków zakładowych wydał KHW S.A. - rocznie prawie 7 mln zł.

Zgodnie z przepisami związki zawodowe mogły też zwalniać pracowników ze świadczenia pracy (z zachowaniem prawa do wynagrodzenia) na czas niezbędny do wykonania doraźnych prac na rzecz

związku (np. remontu pomieszczeń). Tę furtkę wykorzystywały związki zawodowe w KHW S.A. Pracownikom udzielano wielodniowych zwolnień, choć zlecane im prace związkowe nie miały charakteru doraźnego. Rekordzista w ciągu dwóch lat przebywał na takim zwolnieniu przez 452 dni.

Wszystkie ze skontrolowanych spółek finansowały szkolenia i konferencje dla swoich pracowników. Kontrolerzy NIK wykryli w dwóch spółkach rażące nieprawidłowości, które świadczyły o niegospodarności oraz naruszeniu przepisów o zamówieniach publicznych. KHW S.A. wysłał np. grupę 30 pracowników na czterodniowe seminarium do Wielkiej Brytanii. Część szkoleniowa obejmowała tylko jeden dzień, i to w czasie między śniadaniem a lunchem. Pozostały czas wypełniony był programem turystycznym. Koszt wyjazdu wyniósł 133 tys. złotych. Ta sama firma wysłała czterech pracowników na dwutygodniowy wyjazd do Kambodży, organizowany przez jeden ze związków. Po co? Zarząd nie był w stanie wskazać inspektorom gospodarczego celu wyprawy, która kosztowała KHW S.A. 21 tys. złotych. Z kolei Radio Lublin S.A. bez przetargu zleciło organizację kongresu i seminarium za 17,5 tys. euro. Tym samym naruszyło prawo zamówień publicznych.

Finansowanie działalności społecznej, sportowej, charytatywnej i kulturalnej stanowiło 30 proc. (108 mln zł) badanych kosztów pozaprodukcyjnych. Minister Skarbu Państwa wydał zarządzenie - z uwagi na brak przepisów regulujących działalność sponsoringową spółek z udziałem Skarbu Państwa - określające modelowe zasady prowadzenia takiej działalności. Stwierdzone przez inspektorów nieprawidłowości dotyczyły nieprzestrzegania tych regulacji. Minister Gospodarki w stosunku do spółek węglowych, nad którymi sprawował nadzór właścicielski, nie podjął analogicznych działań. NIK wskazuje, że brak tych zasad spowodował, iż finansowały one przedsięwzięcia, których celowość i efektywność była trudna do uzasadnienia.

Rażącym przykładem takiej sytuacji jest zakwestionowanie przez inspektorów umowy, na mocy której KHW S.A. zapłacił 440 tys. zł za promocję spółki podczas jubileuszowej uroczystości jednego ze związków. Kontrola wykazała, że za 305 tys. zł kupiono zegarki dla związkowców (warte w rzeczywistości 64 tys. zł), a resztę wydano na jedzenie i alkohol. Zdaniem NIK podobne sytuacje mogą świadczyć o występowaniu w spółce węglowej mechanizmów korupcyjnych.

Darowizny stanowiły najmniejszy udział w analizowanych kosztach pozaprodukcyjnych, tj. 1,9 proc. (6,8 mln zł). Udzieliło je 12 z 15 firm. Jedynie w trzech spółkach ustalono wewnętrzne procedury określające zasady ich przekazywania. Stwierdzone uchybienia polegały właśnie na naruszeniu tych regulacji.

Źródło: nik.gov.pl

[Zobacz artykuł na stronie Najwyższej Izby Kontroli](#)

